



Prezydent
Rzeczypospolitej Polskiej

Warszawa, 16 października 2017 roku

Uczestnicy uroczystości pogrzebowych
śp. Hanny Szczepanowskiej
w Warszawie

Szanowni Państwo!

Z głębokim smutkiem żegnamy dzisiaj śp. Hannę Szczepanowską, kombatantkę Szarych Szeregów, uczestniczkę powstania warszawskiego w szeregach Armii Krajowej, wspaniałą osobę i gorącą polską patriotkę.

Hanna Szczepanowska w sposób dosłowny całe swoje życie poświęciła sprawie wolności naszego narodu. Należała do pokolenia niepodległej II Rzeczypospolitej, wychowanego w duchu służby i poświęcenia dla Ojczyzny. W obliczu utraty suwerennego państwa polskiego nie załamała się, lecz kiedy tylko stało się to możliwe, podjęła walkę o odzyskanie wolności. Jako młoda, czternastoletnia dziewczyna wstąpiła do konspiracyjnego harcerstwa, przyjmując pseudonim „Heban”. Wzięła udział w zrywie 1944 roku, który na zawsze pozostał dla Niej najważniejszym życiowym doświadczeniem.

Temu doświadczeniu była wierna aż do końca. Poczytuję sobie za zaszczyt, iż jeszcze niedawno, 1 sierpnia tego roku, mogłem w Jej asyście złożyć wieniec pod pomnikiem Gloria Victis. Na skierowane do Niej wówczas zaproszenie odpowiedziała tak, jak miała to w zwyczaju, z całą prostotą: tak, oczywiście, będę – żyję przecież po to, żeby służyć Polsce.

To niezwykle szlachetne poczucie misji towarzyszyło Jej w niestrudzonych działaniach na rzecz środowiska kombatanckiego, a przede wszystkim w pracy edukacyjnej z młodzieżą. Czuła się depozytariuszką idei, za którą tysiące Jej rówieśników i towarzyszy broni poniosło śmierć w walce z niemieckim okupantem. Przekazywała wielu pokoleniom harcerzy i uczniów testament Polski Walczącej.

Jestem przekonany, że taką właśnie będziemy Ją pamiętać: skromną, ale stanowczą; zdecydowaną w dążeniach, ale nie zabiegającą o splendory dla siebie; całkowicie oddaną służbie Polsce i Polakom. I za to wszystko w imieniu państwa i narodu polskiego składam Jej dzisiaj wyrazy czci i wdzięczności. Świeć, Panie, nad Jej duszą.

Bliskich i przyjaciół Zmarłej proszę o przyjęcie wyrazów współczucia.